

NOWE BOISKO JUŻ GOTOWE!



w numerze m.in.:



BUDŻET 2016 s. 5



50 LAT ZSW ŻARKACH s.16



REKORDOWY RAJD s. 3

JESIENNY RAJD ROWEROWY



Szanowni Czytelnicy,

przed Państwem kolejne wydanie „Kuriera Libiąskiego”. Ostatnie tygodnie w gminie minęły pod znakiem ważnych wydarzeń, takich jak otwarcie nowej sali w Świetlicy na Kosówkach czy powstanie boiska typu orlik na Flagówce. Nie brakowało uroczystości jubileuszowych. Rocznicę świętowały: przed-

szkole Kubusia Puchatka, żarecki zespół szkół, libiąskie stowarzyszenie diabetyków i podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej. Z numeru dowiedzą się Państwo także m.in. jak po remoncie zmieniła się siedziba Libiąskiego Centrum Kultury, jakie inwestycje i zadania przeważały w głosach mieszkańców w ankiecie budżetowej, co

w tej sprawie powiedziała młodzież, a także ile osób wzięło udział w rekordowym Rodzinnym Rajdzie Rowerowym i na jakie seanse zaprasza Ale!Kino. O szansach na rozwój naszego regionu mówi marszałek Marek Sowa, a o planach rozwoju naszej gminy – burmistrz Jacek Latko. Jest również zaproszenie na zbliżającą się, XVII Biesiadę

Patriotyczną w Libiążu zaplanowaną na 11 Listopada. Jak zwykle, coś dla siebie znajdą miłośnicy kulinariów, aktywnego spędzania czasu, książek i lokalnej historii.

**Zapraszamy do lektury.
Redakcja.**

Rekordowy rajd

Ponad 130 osób wzięło udział w Jesiennym Rajdzie Rowerowym zorganizowanym przez Libiąskie Centrum Kultury i grupę rowerową „Libiąz Team”.

Imprezie przyświecało hasło: „Nie dawaj szansy nałogom – wskakuj na rower”. Na starcie przy siedzibie Libiąskiego Centrum Kultury stawiły się 132 osoby w różnym wieku: dzieci i młodzież, dorośli i seniorzy. To rekord frekwencji jeśli chodzi o rajdy rowerowe organizowane przez LCK. Większość stanowili mieszkańcy gminy Libiąż, ale byli także mieszkańcy Chrzanowa, Trzebini, Chełmka, a także Olkusza czy Tychów. Do przejechania uczestnicy mieli prawie 35 kilometrów trasy wyznaczonej przez członków grupy rowerowej „Libiąz Team”, prowadzącej wokół miasta i przez Żarki, Gromiec oraz Mętków.

Na półmetku, wyznaczonym w świetlicy w Gromcu na cyklistów czekał poczęstunek. Tam też warsztaty dotyczące problematyki uzależnień i przemocy rówieśniczej poprowadził emerytowany policjant Ireneusz Blachaczek.

Do mety rajdu na Placu Słonecznym dojechali wszyscy.

- *Bardzo fajna trasa, długość w sam raz. W nogach trochę czuć zmęczenie, ale tak właśnie powinno być* - mówił pan Dawid z Libiąża. Startował razem z żoną i bratem. W imprezie pojechało kilkunastu członków grupy kolarskiej Cykloholicy Tychy.

- *Spokojnie się jechało, było urozmaicenie: trochę asfaltu, kamieni, żużlu. Na rajdzie w Libiążu jesteśmy pierwszy raz, ale*



na kolejny z pewnością przyjedziemy - zapewnił Adam Zapała.

Na Placu Słonecznym uczestnicy rajdu wzięli udział w losowaniu upominków oraz nagrody głównej, czyli roweru. Trafił on do Elżbiety Celińskiej z Trzebini.

Rajd został zorganizowany z programu profilaktycznych przedsięwzięć kulturalnych, rozrywkowych, sportowo-rekreacyjnych oraz kulturoznawczych imprez wyjazdowych z elementami profilaktyki dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych mieszkańców gminy Libiąż „Trzeźwo, zdrowo – z kulturą na sportowo”.

Zakończono prace przy nowym boisku budowanym na os. Flagówka. Termin jego otwarcia to 20 października.

Nowa murawa już gotowa

Początkowo nowe boisko typu orlik miało być gotowe we wrześniu. Termin końca budowy się przeciągnął, bo w budżecie udało się wygospodarować dodatkowe pieniądze na oświetlenie.

- *Postanowiliśmy od razu je tam zainstalować. Zbliża się jesień i coraz szybciej robi się ciemno. Przy dopisującej pogodzie na boisku będzie można grać nawet wieczorami* - wyjaśnia burmistrz Jacek Latko.

Przy zespole szkół na Flagówce trwają ostatnie porządki przed oficjalnym otwarciem boiska zaplanowanym na 20 października, które zostanie połączone z jubileuszem 25-lecia Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi. Początek uroczystości o godz. 15:00.



Przed Libiążem i Małopolską duża szansa

O planowanych inwestycjach w infrastrukturę drogową i rekreacyjną, możliwości ponownego sięgnięcia po unijne dotacje, a także zmieniającym się Libiążu i Małopolsce z marszałkiem województwa Markiem Sową i burmistrzem Libiąża Jackiem Latko rozmawia Maciej Kozicki.



Maciej Kozicki: Libiąż, podobnie zresztą jak inne małopolskie gminy, dobrze wykorzystał ostatnie lata i wielokrotnie sięgał po unijne dotacje. Zyskało na tym całe województwo. Gdyby miał Pan wymienić największe inwestycje realizowane w Małopolsce, co by to było?

Marek Sowa: - To był dobry czas, jeśli chodzi o inwestycje zarówno regionalne, jak i lokalne. Mieliliśmy niebywałą okazję sięgania po fundusze europejskie. Z wszystkich źródeł do Małopolski napłynęło około 8 miliardów złotych. Największa część pieniędzy została przeznaczona na infrastrukturę drogową. W tej części regionu jest to szczególnie widoczne. Mówię tu o kompletnych przebudowach dróg wojewódzkich 933 i 780. Bez współpracy samorządu wojewódzkiego i gminnego byłoby to niemożliwe. Drugą dużą przestrzenią wykorzystania dotacji były rewitalizacje miast. Spośród województw mieliśmy największy program dedykowany miastom. Jego efekty są zauważalne także w Libiążu.

Jacek Latko: - Udało nam się zrewitalizować przestrzeń publiczną wokół ul. 1 Maja i Górniczej. 1 Maja wygląda zu-

pełnie inaczej i teraz pełni funkcje głównej, reprezentacyjnej ulicy miasta. Teren po byłym targowisku przebudowaliśmy w mini-rynek z hot spotem i monitoringiem, wzbogaciliśmy zielenią, nowoczesnym oświetleniem, powstały nowe miejsca parkingowe, wymieniliśmy azbestowy dach przedszkola w „Ogrodzie”.

Na tym jednak program rewitalizacji miasta się nie kończy.

JL: - Nie. Mamy w nim dalszą odnowę przestrzeni w rejonie ulic Piłsudskiego i Górniczej. Od dworca kolejowego do bram kopalni. To przedsięwzięcie jest już realizowane. Na ukończeniu jest modernizacja Libiąskiego Centrum Kultury i jego otoczenia, odnowiona została biblioteka. W przyszłym roku przebudujemy zajezdnię autobusową przy Rondzie Uśmiechu. Przy staraniu się o pieniądze unijne zostanie to potraktowane jako wkład własny i będzie aututem.

MS: - W nowym rozdaniu na rewitalizację mamy ponad ponad 200 mln złotych. To kwota znacznie większa niż w poprzednim okresie programowania.

To prawda, że będą brane pod uwagę przedsięwzięcia społeczne?

JL: - Tak, ze szczególnym uwzględnieniem osób starszych, którym chcemy w Libiążu zaproponować możliwość spędzania czasu w Domu Pobyty Dziennego, uwzględniającego potrzeby seniorów i organizacji pozarządowych, chcielibyśmy również otworzyć tzw. uniwersytet trzeciego wieku.

Na jakie przedsięwzięcia wo-

jewództwo postawi w najbliższych latach?

MS: - Sieć kolejowa będzie dalej rozwijana. To pozwoli na otwarcie dla mieszkańców rynków pracy w całej aglomeracji. Do tego potrzeba dwóch elementów. Pierwszy to modernizacja linii Oświęcim - Trzebinia i Katowice - Kraków, bo one są najbardziej rokowujące, mają największe obłożenie. Pierwsza inwestycja jest w trakcie realizacji, druga niebawem powinna się rozpocząć. Planujemy też zakup nowych pociągów. Na zakup składów mamy 50 milionów euro. Oczywiście trzeba też infrastruktury informatycznej, biletowej i parkingowej.

Czy postój typu „Parkuj i jedź” powstanie w Libiążu?

MS: - Nie mam co do tego wątpliwości. Budżet na inwestycje tego typu to 20 milionów euro.

JL: - Jesteśmy w trakcie procedury przejmowania od kolei gruntów przy dworcu, aby mieć teren pod budowę takiego parkingu.

Dla mieszkańców kluczowa kwestia to drogi.

- Planujemy budowę trzech obwodnic, co pozwoli upłynnić ruch oraz rozwijać istniejące i powstające strefy gospodarcze. W Krocymiechu powstaje zjazd na autostradę A4, w Oświęcimiu obwodnica z nowym wlotem od strony Bobrka. Kolejna będzie w Babicach.

Przy okazji tematów drogowych – jak wygląda sytuacja z budową ronda na ul. Oświęcimskiej w Libiążu, na niebezpiecznym skrzyżowaniu przy poczcie?

MS: - Wspólnie z gminą Libiąż i powiatem przygotowujemy projekt. Do końca roku dokumentacja zawierająca pozwolenie na budowę będzie gotowa. Myślę, że w przyszłym roku rondo uda się wybudować.

Wróćmy do tematu dotacji.

Ludzie chcą aktywnie spędzać czas wolny. Unia Europejska zamierza wspierać inwestycje związane z rekreacją. Czy w Małopolsce powstaną nowe ścieżki rowerowe?

MS: - Jest to możliwe dzięki temu, że kilka lat temu największym wyzwaniem była ochrona przeciwpowodziowa. Wały, na odcinku od Bobrka aż do Jankowic, zostały podniesione nawet o dwa metry. Poszły na to gigantyczne pieniądze, bo wykonanie kilometra wału kosztuje dwa miliony złotych. Możemy je teraz wykorzystać do zbudowania dróg rowerowych. Powstanie 700 kilometrów takich szlaków. Trwa przetarg na 30 kilometrową ścieżkę Bobrek - Alwernia. Będzie to element planowanej Wiślanej Trasy Rowerowej, która docelowo doprowadzi cyklistów aż do Gdańska. Drugi szlak ma biec od zbiornika w Świnnej Porębie, przez Spytkowice, Trzebinie, aż do Pustyni Błędowskiej.

W najbliższym czasie zyskać mogą też wieś.

JL: - Program Rozwoju Obszarów Wiejskich będzie kontynuowany. W Żarkach planujemy m.in odnowę centrum wsi i przebudowę sołtysówki. W Gromcu natomiast odnowę otoczenia ul. Traugutta, a także budowę zaplecza sportowego przy stadionie.

Podsumowując, nadchodzący czas to duża okazja dla naszej gminy.

MS: - To wielka szansa dla gmin i całego regionu. Dotychczas dobrze wykorzystywaliśmy unijne dotacje. Świadczą o tym statystyki i poziom zadowolenia mieszkańców. Aby się o tym przekonać, wystarczy zobaczyć jak zmieniły się małopolskie miasta. Świetny przykład może stanowić tu Libiąż.

Przed wszystkim remonty dróg

Do urzędu miejskiego trafiło blisko tysiąc ankiet do budżetu na 2016 rok. Jakie inwestycje i przedsięwzięcia przeważały w zgłoszeniach od mieszkańców?



W tym roku, podobnie jak przed dwoma laty, libiążanie mogli współdecydować o inwestycjach i zadaniach, które będą realizowane w przyszłym roku w gminie. Wystarczyło, że uzupełnią specjalną ankietę dostępną w działających w gminie instytucjach, a także dołączoną do „Kuriera Libiąskiego”. Do magistratu dotarło blisko tysiąc wypełnionych formu-

larzy, z czego ponad trzysta w formie elektronicznej.

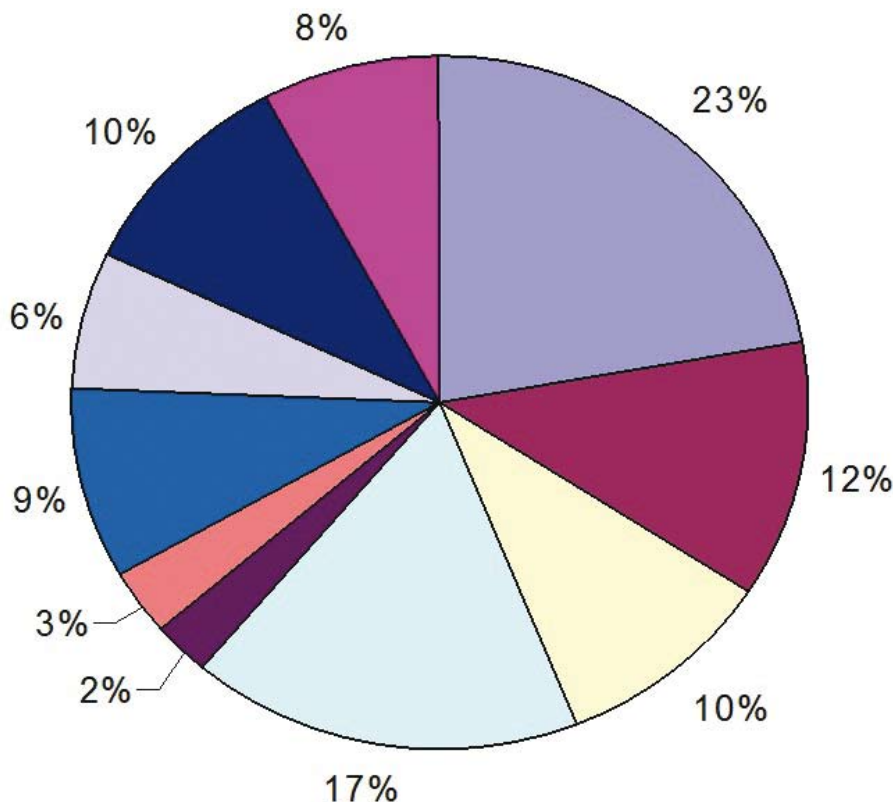
- *Dziękuję mieszkańcom za pomoc i udział w tworzeniu budżetu. Cieszę się, bo do tematu podeszli poważnie. W zgłoszeniach nie ma nierealnych i futurystycznych pomysłów* - mówi burmistrz Jacek Latko. A jakie się pojawiły? Największe poparcie zyskały przebudowy i remonty dróg oraz chodników. Podobnie

było w 2013 roku, gdy libiążanie rozwiązywali pierwszą ankietę. Po niej samorząd położył szczególny nacisk na inwestycje drogowe. Wiele głosów miały zadania związane z rekreacją i aktywnym spędzaniem czasu wolnego: budowa kolejnych siłowni na powietrzu, modernizacja letniego basenu i brodzika. Te przedsięwzięcia mają się pojawić w przyszłorocznym budżecie. Kolejna kwestia to

budowa krytej pływalni. Jest ona jednak bardziej skomplikowana. Powstanie takiego obiektu to kilkanaście milionów złotych. Do tego dochodzą koszty utrzymania, czyli kilkaset tysięcy rocznie. Dodatkowy problem tkwi w tym, że dotacji do budowy basenów nie ma.

- *Temat jest trudny, ale nie beznadziejny. Bierzemy pod uwagę różne rozwiązania* - twierdzi burmistrz.

Rozkład procentowy głosów ogółem



- Przebudowa i remonty dróg oraz chodników – 23%
- Zwiększenie liczby miejsc parkingowych – 12%
- Rozbudowa sieci siłowni na świeżym powietrzu – 10%
- Modernizacja Miejskiego Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego w Libiążu, w tym m.in. Utworzenie placu wodnego – 17%
- Budowa „Miasteczka komunikacyjnego” w Gromcu – 2%
- Utworzenie placu spotkań w Żarkach – 3%
- Doposażenie placów zabaw w Libiążu, Żarkach i Gromcu – 9%
- Utworzenie miejsca spotkań seniorów wraz z opracowaniem programu jego działalności – 6%
- Nowoczesne, ekologiczne i energooszczędne oświetlenie uliczne – 10%
- Zagospodarowanie wolnych terenów na os. Flagówka – 8%

Kolejna droga do remontu

Dobra informacja dla osób często korzystających z ul. Flasińskiego. Niebawem rozpocznie się remont tej trasy.

W sierpniowym numerze „Kuriera Libiąskiego” pisaliśmy o zrealizowanych w tym roku remontach ulic: Paderewskiego, Mickiewicza i Pilotów, a także planowanych - m.in. na ul. Orzeszkowej i Kochanowskiego. Okazuje się, że lista tegorocznych, drogowych inwestycji nie jest jeszcze zamknięta. Gmina ogłosiła niedawno przetarg na naprawę ul. Flasińskiego.

- *Jest w fatalnym stanie. Mamy w budżecie dodatkowe pieniądze dlatego nowa nakładka pojawi się na odcinku od ulicy Mickiewicza aż do drogi wojewódzkiej. Dzięki temu ciąg dróg w okolicy kościoła zostanie odnowiony* - informuje burmistrz Jacek Latko.

Na ul. Flasińskiego robotnicy pojawili się jeszcze we wrześniu. Najpierw zrealizowane zostały prace związane z wymianą sieci wodociągowej, później do działania przystąpili drogowcy. Zakończenie prac ma nastąpić na przełomie października i listopada.

Do ruchów górotworu doszło o godz. 11.13. Wstrząsy trwały kilka sekund, ale były rekordowo silne - miały poziom 3,8 stopnia w skali Richtera. Były odczuwalne nie tylko na terenie gminy Libiąż, ale też w sąsiednich miejscowościach. Najbardziej ucierpieli jednak mieszkańcy Żarek i ich domy. Kilkanaście minut po zdarzeniu do wsi przyjechali strażacy, pracownicy pogotowia gazowego, energetycy, a także pracownicy libińskiego magistratu z burmistrzem Jackiem Latko na czele. Szef gminy rozmawiał z właścicielami uszkodzonych budynków i zapewnił ich o wsparciu ze strony urzędu. Na miejsce dowieszone zostały m.in. plandeki do zabezpieczenia dachów nieruchomości. Na stronie in-

Zatrzęsło Libiążem

30 września mieszkańcy poculi wyjątkowo silne wstrząsy. Były odczuwalne nie tylko w Libiążu, ale także w Chrzanowie, Trzebini i Oświęcimiu. Najsilniej ucierpiały budynki w Żarkach. Gdzie można zgłaszać szkody?



ternetowej gminy pojawiła się też informacja, gdzie można zgłaszać straty.

- Najlepiej zrobić to na pisemnym wniosku do Zakładu Górniczego Janina w Libiążu.

Formularz można pobrać z Oddziału Szkód Górniczych. Tam też można uzyskać szczegóły o dalszym postępowaniu w sprawie naprawy szkody – wyjaśnia Zofia Mrozek, rzecznik prasowy Tauron Wydobycie.

Do 5 października do kopalni wpłynęło 135 wniosków o naprawę szkód po wstrząsie (w 53 obiektach zgłoszono uszkodzenie przewodów kominowych). Na zlecenie kopalni realizowane są przeglądy budynków mieszkalnych, w tym instalacji kominowych. ZG Janina planuje także wykonanie ponownej oceny odporności budynków znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie epicentrum wstrząsu na skutki eksploatacji górniczej.

Kolejne remonty dróg, poprawa oświetlenia i infrastruktury szkolnej, dodatkowe stojaki na rowery – o tym mówiła libińska młodzież podczas spotkania z burmistrzem w ramach konsultacji do przyszłorocznego budżetu.

Młodzi chętnie dyskutują

14 września w libińskim magistracie gościli uczniowie gimnazjów i szkół średnich z terenu gminy Libiąż. Był to element konsultacji społecznych do budżetu na 2016 rok. W spotkaniu uczestniczyli reprezentanci gimnazjów nr 1 i nr 2, Zespołu Szkół w Libiążu, Szkoły Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców z Libiąża, Zespołu Szkół w Żarkach oraz ich nauczyciele. Burmistrz Jacek Latko przywitał przybyłych i oddał głos swojemu zastępcy Jarosławowi Łabęckiemu.

Na początku młodzież obejrzała prezentację wyjaśniającą jak działa samorząd i czym jest budżet. Usłyszeli o trwającym badaniu ankietowym i zobaczyli przykłady zrealizowanych inwestycji zgłoszonych przez mieszkańców podczas konsultacji w 2013 r. Następnie każdy z uczestników spotkania wypełnił ankietę, w której mógł zaznaczyć najważniejsze dla niego zadania do wykonania oraz własne propozycje zmian.

Później wywiązała się dyskusja. Zaangażowała się w nią większość uczestników. Młodzi zgłaszali różne problemy i potrzeby. Dotyczyły one m.in. uzupełnienia infrastruktury w szkołach, ustawienia dodatkowych stojaków na rowery pod placówkami, lepszego dopasowania kursów autobusów do potrzeb osób dojeżdżających na lekcje. Były też tematy mniej związane z oświatą. Młodzi dopytywali o remonty dróg (ul. Przy Torze, Kochanowskiego), rozbudowę kanalizacji w Żarkach i czy nowe boisko na Flagówce zostanie oświetlone.

- Wasze pytania były bardzo konkretne i dojrzałe. Cieszę się, że nie przechodzicie obojętnie, ale interesujecie się tym co dzieje się w gminie – dziękował zebrany Jarosław Łabęcki. Spotkania z młodzieżą są w magistracie organizowane cyklicznie. Zastępca burmistrza zachęcał uczniów, aby uczestniczyli w nich systematycznie.

- Dzięki nim możecie decydować o przyszłości, nie tylko swojej, ale i całego Libiąża – przekonywał.



Świetlica w Kosówkach ma początek o wiele wcześniej, niż w połowie lat 90. XX w., kiedy podjęto decyzję o budowie nowego obiektu przy ulicy Wilczej. Nowa świetlica jest kontynuacją społecznej inicjatywy sprzed blisko 50 lat.

Historia świetlicy w Kosówkach

Najmłodsze pokolenie już niestety tego nie pamięta, ale w Kosówkach u zbiegu ulic: Orkana, Wolności i Sarniej funkcjonowała dawniej świetlica, w której koncentrowało się życie kulturalne i towarzyskie tej części Libiąża. Obiekt ten powstał w latach 1968 - 69, a bezpośrednią przyczyną podjęcia decyzji o budowie było powołanie do życia w połowie lat 60. XX w. w dzielnicy Kosówki trzeciego w Libiążu Koła Gospodyń Wiejskich. Początkowo za nieformalną świetlicę służył prywatny dom szefowej koła - Józefy Matuszkowej. Potem jednak zawiązał się komitet, który zawnioskował o włączenie budowy świetlicy w Kosówkach do osiedlowego programu czynów społecznych. Od samego początku ta inicjatywa spotkała się z życzliwym przyjęciem miejscowych decydentów, a do jej najgorętszych orędowników należeli: dyrektor kopalni Mieczysław Warszawski, przewodniczący osiedlowej Rady Narodowej Antoni Wojdyło oraz organizator czynów społecznych Wincenty Namysłowski.

Prace przygotowawcze rozpoczęto po wybraniu komitetu budowy i zadeklarowaniu przez mieszkańców odpowiedniej ilości dniówek do przepracowania. Pierwszym etapem było uzyska-

nie cegły z rozbiórki części baraku na Obieżowej, udo-
stępnionego przez kopalnię. Prace rozbiórkowe i załadunkowe wykonali mieszkańcy. W tym samym roku pozyskano również kamień z libiąskiego

placu przyświeclicznego została ogrodzona. Uroczyste otwarcie obiektu miało miejsce 29 listopada 1969 r.

Przez kolejne lata w świetlicy koncentrowało się życie kulturalne

biet - akademie z okazji różnego rodzaju świąt, wieczornice, bale i potańcówki, prelekcje i szkolenia, zebrania środowiskowe, półkolonie dla dzieci tzw. „dziecińce”, wspólne prązone, ale także imprezy prywatne, w tym wesela. W świetlicy działał również klub rolnika, biblioteka, a pod koniec lat siedemdziesiątych w części pomieszczeń wydzielono sklep prowadzony przez libiąski GS.

Lokalizacja obiektu w centrum dzielnicy, która początkowo była atutem, stała się ostatecznie jego przekleństwem. Po wybudowaniu kopalni upadowej, po poszerzeniu i wyasfaltowaniu dróg, okazało się, że obiekt świetliczny leży w pasie drogowym i narażony jest na nieustanne, szkodliwe oddziaływanie przejeżdżających obok ciężarówek z węglem. Z biegiem lat postępowała zatem jego techniczna degradacja, doprowadzając ostatecznie zimą 1996 r. do decyzji o zaprzestaniu działalności ze względu na groźbę katastrofy budowlanej. Wyburzenie nastąpiło w 1998 r., a na miejscu starej świetlicy znajduje się dzisiaj niewielki skwer. Nowy obiekt natomiast zlokalizowany został w nowym miejscu przy ul. Wilczej.

oprac. Łukasz Płatek



Świetlica w 1998 r. w przeddzień i w trakcie rozbiórki
/ fot. S. Piegzik /

kamieniołomu. Właściwe prace rozpoczęły się w 1969 r. W ich ramach w ciągu zaledwie kilku miesięcy, przy ogólnym entuzjazmie mieszkańców, powstał budynek świetlicy, ubikacje, składzik na węgiel, a całość

i towarzyskie dzielnicy Kosówki. Z kronik z tamtych lat wyłania się niezwykle bogactwo wszelkiego rodzaju inicjatyw inspirowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich, Związek Młodzieży Wiejskiej i Ligę Ko-



Występy dzieci w świetlicy - pocz. lat 70. XX w.
/ fot. ze zbiorów K. Cebuli /

Stara świetlica w Kosówkach w liczbach:

0,5 roku budowano świetlicę w czynie społecznym,
50 ton kamienia przekazał na rzecz budowy libiąski kamieniołom,
50 procent kosztów budowy świetlicy stanowiła robocizna mieszkańców,
152 mieszkańców Kosówek pracowało przy budowie świetlicy,
634 dniówki zadeklarowano do przepracowania na początku inwestycji,
1364 dniówki przepracowali w czynie społecznym mieszkańcy Kosówek, budując swoją świetlicę,
17 000 cegieł uzyskano z rozbiórki baraku na Obieżowej,
325 000 ówczesnych złotych kosztował ostatecznie budynek świetliczny.

Świetlica w Kosówkach wzbogaciła się o nową salę balową. O tym jak się prezentuje, mieszkańcy przekonali się podczas „Biesiady z humorem”.

Humoru nie brakowało

Przez lipiec i sierpień w budynku świetlicy trwały roboty budowlane. Inwestycja kosztowała blisko 300 tys. zł i objęła m.in. wykonanie instalacji elektrycznej i grzewczej, montaż drzwi, oświetlenia i osprzętu, a także wykończenie i adaptację pomieszczeń. Robotnicy skupili się przede wszystkim na sali balowej.

Głównym punktem zorganizowanej przez Libiańskie Centrum Kultury „Biesiady z humorem” była prezentacja efektów wakacyjnych prac. W sobotę 19 września mieszkańcy sami mogli je obejrzeć. Zobaczyli również prezentację dotyczącą historii świetlicy w Kosówkach przygotowaną przez radnego Łukasza Płatka i towarzyszącą jej wystawę zdjęć. Następnie zebrany okazję do śmiechu dał znany z występów w telewizji Kevin Aiston. Uczestnicy docenili jego poczucie humoru i nagradzali go brawami. Wspólne biesiadowanie mieszkańców trwało do północy i zakończyło się zabawą taneczną.



Ogródkowa pasja się opłaciła

Znamy zwycięzców konkursu na najlepiej zagospodarowany teren zieleni w gminie Libiąż.

W ogłoszonym przez magistrat konkursie mieszkańcy rywalizowali w dwóch kategoriach. Pierwsza obejmowała zakłady pracy, instytucje i lokatorów bloków, a druga posesje prywatne. Jury oceniało estetykę zgłoszonych obiektów, zróżnicowanie gatunkowe roślinności, wykorzystanie małej architektury, powierzchnię oraz nakład pracy. W pierwszej grupie najwyższe oceny otrzymał teren zgłoszony przez Jana Matejka z Libiąża, a w drugiej – ogród należący do Marii i Edwarda Kaniów z Libiąża. Laureaci i uczestnicy rywalizacji spotkali się w urzędzie podczas wręczenia nagród. Były nimi bony do wykorzystania w sklepie ogrodniczym.

Wyniki konkursu:

Grupa I - zakłady pracy, instytucje, mieszkańcy bloków

I miejsce: Jan Matejek z Libiąża (ul. Ratowników Górniczych 2-4-6, Libiąż)

Grupa II - mieszkańcy posesji prywatnych

I miejsce: Mieczysława i Edward Kaniowie z Libiąża

II miejsce: Maria i Stanisław Lichotowie z Żarek

III miejsce: Zbigniew Zygmunt z Libiąża

IV miejsce: Handzlik Marzena, Chałupka Krystyna z Gromca

V miejsce: Dariusz Błaszczuk z Żarek



W grupie siła

Libiańskie koło diabetyków skupiające chorych na cukrzycę pokazuje, jak w obliczu choroby, potrzebne jest wsparcie drugiej osoby.

Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Libiążu powstało w 1995 r. Początkowo nosiło nazwę Górnośląskie Stowarzyszenie Chorych

na Cukrzycę. Trzy lata później zostało przemianowane na Polskie Stowarzyszenie Diabetyków w Libiążu. Założycielem koła oraz jego pierwszym prezesem był Wilhelm Zawadzki. Od dziesięciu lat stowarzyszeniem kieruje Zbigniew Morawski. Aktualnie koło tworzy 22 członków. Jego siedzibą jest budynek Miejskiego Centrum Medycznego w Libiążu, a opiekunem dr Beata Jakubiec.

- Od początku istnienia

skupiamy się na pomocy osobom chorym na cukrzycę. Podczas copiętnkowych dyżurów robimy między innymi pomiary cukru i mierzymy ciśnienie tętnicze – wyjaśnia Zbigniew Morawski. Zainteresowani mogą się wtedy dowiedzieć czegoś o chorobie i możliwościach jej leczenia. Członkowie koła uczestniczą regularnie w szkoleniach prowadzonych przez

lekarzy różnych specjalizacji i przedstawicieli firm farmaceutycznych. Włączają się także w akcje profilaktyczne skierowane do mieszkańców pod-

człowiek wie, jak postępować w chorobie to zasługa stowarzyszenia – dodaje.

Libiańscy diabetycy dyżurują w każdy piątek, w godz. 9-11 w

27 września świętowali jubileusz 20-lecia istnienia swojego koła. Wśród zaproszonych na uroczystość gości był m.in. Stanisław Chowaniec – prezes Małopolskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Członkowie koła odebrali pamiątkowe dyplomy. Wśród szczególnie wyróżnionych był Antoni Kosowski, wieloletni zastępca prezesa koła.

- Pomagamy nie tylko naszym ludziom, ale przez akcje i badania w kościołach czy urzędzie wychodzimy poza stowarzyszenie. Dzięki temu czujemy się potrzebni. Cukrzyca nie boli, ale nieleczona sieje spustosze-

nie w organizmie. Nie można jej bagatelizować. Jeśli zna się chorobę to łatwiej z nią żyć – mówił.



czas tzw. „Białych Niedzieli”. Jak przyznają, wspólnie łatwiej zmagać się z przeciwnościami.

- Pomagamy sobie wzajemnie. Człowiek ma poczucie, że nie jest sam. W grupie siła – mówi Jan Gut. Dodaje, że zanim wstąpił do diabetyków, o cukrzycy niewiele wiedział. Miał też wysoki poziom cukru. - Udało się go obniżyć i teraz jest na dobrym poziomie. To, że

MCM. Tradycyjnie zbierają się cztery razy w roku, uczestniczą też w okolicznościowych spotkaniach np. z okazji świąt, a także organizowanych akcjach.

Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Libiążu:

5200 pomiarów cukru i ciśnienia tętniczego

560 pomiarów cholesterolu

75 lat – średni wiek członków koła

Nowy szef wodociągów

Libiański poseł Tadeusz Arkit nie planuje startu w najbliższych wyborach parlamentarnych. Od listopada pokieruje Rejonowym Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Chrzanowie, działającym na terenie m.in. Libiąża.

O wyborze nowego prezesa RPWiK zdecydował konkurs. Startowało w nim jeszcze pięciu innych kandydatów. Jedno zgłoszenie nie spełniło wymogów formalnych, dwie osoby zainteresowane kierowaniem przedsiębiorstwem nie zgłosiły się w terminie na rozmowę kwalifikacyjną. Kandydatura Tadeusza Arkita została oceniona najwyżej.

- Cenię sobie możliwość pracy w parlamencie. Dziękuję wszystkim mieszkańcom za zaufanie i wsparcie w tym czasie. Zawsze jednak mocno ciągnęło mnie do samorządu. W związku z odejściem na emeryturę prezesa RPWiK pojawiła się możliwość zmierzenia z nowym wyzwaniem zawodowym – mówi zwycięzca konkursu. Tadeusz Arkit na razie wciąż jest posłem. Pracę w RPWiK rozpocznie w listopadzie, co oznacza, że nie musi rezygnować z mandatu poselskiego, który wygasa z końcem tego miesiąca. W wyborach parlamentarnych zaplanowanych na 25 października nie startuje.



Akrobacje przy wieżowcach

Piknik na Flagówce był okazją, aby się spotkać, porozmawiać i zobaczyć coś ciekawego.

Wydarzenie zorganizowane pod hasłem: „Żyj aktywnie i zdrowo bez przemocy i nałogów – zamień agresję na sport” miało dwie części. Pierwsza, na targowisku miejskim, dała mieszkańcom okazję do kupienia lokalnych produktów zielarskich, warzyw i owoców. Miłośnicy czytania mogli natomiast wypatrzyć coś ciekawego na kiermaszu książek. Dla najmłodszych uczestników przygotowano zabawę, dużym zainteresowaniem cieszyło się tworzenie figurek z balonów.

Miejszem drugiej części imprezy był Plac Słoneczny. W bloku artystycznym wystąpiły żareckie zespoły Zorza oraz Wrzos. Później uwagę zebranych przyciągnęli sportowcy. Swoje zdolności

zaprezentowali młodzi zawodnicy Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż, libiąscy karatecy ćwiczący w Chrzanowskim



Klubie Kyokushin Karate i zawodnicy grupy akrobatycznej Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Chrzanowie.

Członkinie Femino-Fitness dały pokaz spinningu (jazdy na rowerach stacjonarnych). Mieszkańcy mogli skosztować

domowego chleba, dżemu i powideł, sałatek owocowych i warzywnych szaszłyków, a także wystartować w rodzinnych konkursach.



Impreza realizowana była w ramach Centrum Aktywności Lokalnej, Programu Przeciwdziałania Przemocy i Ochrony Osób Doznających Przemocy w Gminie Libiąż na lata 2014 – 2016 oraz profilaktyki uzależnień

20-lecie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Libiążu

30 września w odnowionym wnętrzu Libiąskiego Centrum Kultury jubileusz świętowali podopieczni i opiekunowie WTZ działającego przy Fundacji im. Brata Alberta.

Spotkanie rozpoczęło się od uroczystej mszy w kościele św. Barbary w Libiążu. Następnie

zaproszeni goście spotkali się w Libiąskim Centrum Kultury. Na scenie wystąpił zespół „Albert Band” złożony z uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Libiąża, Trzebini i Chrzanowa. Muzycy fenomenalnie wykonali kilka utworów, za co publiczność nagrodziła ich gromkimi brawa-

mi. Kierownik WTZ Libiąż Piotr Świsak podziękował zaprzyjaźnionym osobom i instytucjom wspierającym osoby niepełnosprawne oraz działania warsztatu. Szczególne wyróżnienie z rąk ks. Tadeusza Isakowicza – Zaleskiego - prezesa Fundacji im. Brata Alberta otrzymał ks.

Michał Kliś, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Po części oficjalnej spotkania, w odnowionej galerii LCK można było obejrzeć ekspozycję starych fotografii z działalności WTZ oraz wystawę prac uczestników warsztatów.



SKRÓT INFORMACYJNY

LIBIAŻ

Ciąg dalszy prac

Gmina przygotowuje się do kontynuacji rozbudowy sieci kanalizacyjnej przy ul. Cichej, Czystej, Dobrej, Irysowej i Jaśminowej. Przy dobrej pogodzie roboty ziemne mogą być realizowane jeszcze nawet w listopadzie. Przymrozki, szczególnie przy pracach na podmokłych terenach, mogą być pomocne.

Nowa mapa

Przy urzędzie miejskim stanęła nowa tablica ogłoszeniowa z mapą Libiąża. To pomoc nie tylko dla mieszkańców, ale przede wszystkim przyjezdnych. W przyszłym roku podobne gabloty pojawią się w Żarkach i Gromcu.

Wodny problem

Susza daje się we znaki libiańskim wędkarzom zajmującym się ośrodkiem Szyjki.

- Dopływy wyschły, dawno takiej sytuacji nie było. Monitorujemy sytuację, na razie strat w rybostanie nie ma. Pomogło nam to, że z powodu szkód górniczych stawy przechylały się w kierunku Gromca, przez co z tamtej strony są głębsze – wyjaśnia Mirosław Lipowski, prezes działającego przy kopalni Janina koła wędkarzy.

Koniec prac

Zakończyła się naprawa końcowego odcinka ul. Orzeszkowej. Nowa nawierzchnia pojawiła się na fragmencie od torów kolejowych do ostatnich zabudowań. Przed położeniem asfaltu robotnicy poprawili odwodnienie i ułożyli korytka. Prace wykonała spółka Bitumik z Chrzanowa. Ich koszt to prawie 70 tys. zł.

Kochanowskiego w remoncie

Na dniach nastąpi koniec prac na ul. Kochanowskiego. Wymienione zostały tam krawężniki, powstała opaska z kostki brukowej, wykonany został nowy asfalt. Dodatkowo, Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji prowadziło tam wymianę instalacji.

ŻARKI

Pieniądze na szkołę

Mieszkańcy spotkali się na zebraniu wiejskim. Jedną z poruszanych kwestii było przeznaczenie przyszlórocznego funduszu sołeckiego. Uczestnicy zdecydowali większością głosów, że blisko 24 tys. zł zostanie wydane na niezbędne prace i doposażenie Zespołu Szkół w Żarkach.

GROMIEC

Mieszkańcy zdecydowali

Ta sama kwestia była przedmiotem dyskusji podczas zebrania w Gromcu. Mieszkańcy stwierdzili, że najlepszym sposobem wydania prawie 24 tys. zł z funduszu sołeckiego będzie dokupienie sprzętu do istniejących w sołectwie placów zabaw.

Nowy chodnik

W najbliższym czasie mieszkańcy mogą spodziewać się prac budowlanych przy ul. Tragutta. Robotnicy ułożą tam nowy odcinek chodnika.

ogłoszenia drobne:

Bus dziewięcioosobowy tel. 665 364 548

Zespół weselny - 507 302 274

Parafia pw. Św. Barbary

Na początku września ks. Janusz Grodecki został mianowany przez kardynała Stanisława Dziwisza wizytatorem katechetycznym. Oprócz dotychczasowych obowiązków parafialnych, duchowny zajmie się koordynacją katechezy w ponad 80 szkołach na terenie dekanatów: Babice, Chrzanów, Libiąż, Trzebinia.

Chorzy z parafii uczestniczyli w tradycyjnej pielgrzymce do sanktuarium w Płokach. Podczas nabożeństwa prosili o zdrowie a także o życie wieczne dla tych pielgrzymów, którzy odeszli z tego świata.

W niedzielę, 20 września spotkali się ze sobą pielgrzymi, którzy w sierpniu wędrowali do Częstochowy. Po wspólnej mszy uczestnicy obejrzeli zdjęcia z wędrowki, a także podzielili się wrażeniami przy grillu.

Parafia Przemienienia Pańskiego

Przy parafii zaczął działać punkt konsultacyjny Effatha. Można w nim skorzystać z pomocy specjalistów. Dyżury: prawnik, psycholog, logopeda – I i III piątek miesiąca po wieczornej mszy, anglista – czwartki po wieczornej mszy. Spotkania w bibliotece Domu Parafialnego.

Końcem września z parafii wyjechał transport darów przyniesionych przez mieszkańców.

- Było dużo książek, podręczników, zeszytów. Do tego między innymi przybory szkolne i słodycze. Słowem, co kto przyniósł – mówi Michał Kliś, proboszcz parafii. Zebrane podczas akcji przedmioty trafiły do potrzebujących z Lwowa, Mińska i Wilna.

Zapomnij o nudzie**Libiańskie Centrum Kultury ma propozycję dla osób chcących rozwijać swoje zdolności plastyczne i manualne.**

Od połowy października na zajęcia plastyczne zaprasza Grupa Plastyczna Pinokio. Są one skierowane do dzieci w wieku 5-7 lat. Uczestnicy warsztatów nauczą się malować, rysować, lepić z plasteliny, wycinać. Cotygodniowe spotkania będą dla nich okazją do doskonalenia zdolności manualnych, ale także puszczenia wodzy fantazji i kształtowania wyobraźni.

LCK ma w ofercie również zajęcia dla osób trochę starszych. Po wakacyjnej przerwie działanie wznowiła Sekcja Rękodzieła Artystycznego „Zaczarowane Niteczki”. Jego członkowie uczą się m.in. szydełkowania, robienia na drutach, filcowania, haftowania, a także różnych technik koronczarskich. Spotkania odbywają się w środy, w godz. 17 – 19. Więcej szczegółów na temat sekcji działających w LCK można znaleźć na stronie www.lck.libiaz.pl

Dyżury aptek

Dyżury w godz. 8.00-22.00

09.10 – 15.10 - „Twoja Apteka”, ul. Oświęcimska 50, 32 627 39 49
16.10 – 22.10 - Apteka „Pod Żółtą Gwiazdą”, ul. Głowackiego 8, 32 627 40 74

23.10 – 29.10 - Apteka Św. Antoniego, 9 maja 2, tel. 32 627 13 56
30.10 – 05.11 - Twoja Apteka, ul. Paderewskiego 1, tel. 32 223 90 62
06.11 – 12.11 - Apteka „Pod Żółtą Gwiazdą”, ul. Głowackiego 8, 32 627 40 74

13.11 – 19.11 - Apteka Osiedlowa „Na Flagówce”, ul. Paderewskiego 6, 32 627 41 79

Dyżur całonocowy pełni apteka Centrum, Chrzanów, Rynek 11, tel. 32 647 29 76

Bądź aktywny

W ostatnim w tym sezonie rowerowym odcinku cyklu „Bądź aktywny” proponujemy cyklistom podróż zielonym szlakiem. Jazdę zaczniemy w Żarkach, potem pojedziemy w kierunku Chrzanowa.

To propozycja dłuższej, bo liczącej prawie 32 km wycieczki poprowadzonej ciekawymi zakątkami Chrzanowa. Najlepiej zacząć ją w Żarkach, bo na ul. Astronautów szlaki: Czerwona Pętla wokół Libiąża i polecana Zielona Pętla wokół Chrzanowa się pokrywają. Następnie skręcamy w ul. Cześnika, przez Obwodową, most na Chechle i Wojciecha jedziemy lasem w kierunku osiedla Borowiec. Wzdłuż Kopalni Dolomitów „Żelatowa” docieramy do Żrebiec i Piły Kościeleckiej. Tam warto chwilę odpocząć przy jeziorze Chechło albo obejrzeć panoramę Chrzanowa i Trzebini. Po przerwie ruszamy do Chrzanowa. W centrum mijamy Plac Tysiąclecia i kierujemy się w stronę Kątów. Szutrową drogą wzdłuż autostrady A4 docieramy do skraju lasu. Kolejnym przystankiem i dobrą okazją, aby na chwilę zejść z siodła są stawy Groble. Następnie jedziemy na południowy wschód. Po pewnym czasie miniemy punkt widokowy na Kopalnię Dolomitu w Libiążu. Później przecinamy linię kolejową i ruchliwą ul. Chrzanowską. Dalej szlak prowadzi nas w kierunku Żarek, na ul. Astronautów i Cześnika.



60 lat minęło

Gracze, członkowie i przyjaciele LKS Nadwiślanin Gromiec świętowali jubileusz swojego klubu.

Zorganizowana w świetlicy w Gromcu rocznicowa uroczystość przyciągnęła kilkadziesiąt osób. Wśród zaproszonych gości można było zauważyć byłych zawodników, działaczy i sympatyków klubu.

- Dziękuję za ogrom wysiłku włożony

w to, żeby Nadwiślanin istniał. To zasługa wielu osób. Mam nadzieję, że klub będzie dalej działał na tak, dobrym poziomie jak obecnie - stwierdził Jarosław Łabęcki, zastępca burmistrza Libiąża. Dziękował także obecnym na sali paniom, m.in. członkiniom „Gromcaneczek”.

- Wielki szacunek dla kobiet, które pomagały klubowi, czekały na swoich mężczyzn, gdy oni szli na treningi lub mecze – mówił.

Podczas jubileuszu osoby związane z Nadwiślaninem odebrały pamiątkowe, Brązowe, Srebrne i Złote odznaki Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów. Wśród wyróżnionych był m.in. burmistrz Chełmka Andrzej Saternus, w młodości zawodnik gromieckiego klubu.



Rywalizacja nad stawem

19 września prawie 40 wędkarzy startowało w zawodach nad stawem Lasówka.

Zawodnicy rywalizowali o puchar posła Tadeusza Arkita. Turniejowi patronował marszałek województwa Marek Sowa i burmistrz Libiąża Jacek Latko.

- Pogoda dopisała, ryby brały i wyniki są dobre. Zawody miały w dobrej, sportowej atmosferze – mówi Edward Totoń, prezes Koła Polskiego Związku Wędkarskiego nr 33 w Libiążu. W klasyfikacji drużynowej najlepszy był Mariusz Baran (koło nr 11 Fablok). Kolejne miejsca zajęli gospodarze: Piotr Nędza, Robert Patyk, Łukasz Patyk (koło nr 33) oraz Mieczysław Bebak (koło nr 90 Libiąż). W klasyfikacji drużynowej startowało 13 ekip. Miejsca 1-3 zajęli członkowie koła nr 33, za kolejne dwa – koła nr 90. Najdłuższą rybę, czyli blisko 35 cm karpia złowił Jacek Głowacki (Koło Złota Rybka).

Wrócili z sukcesami

Libiąscy karatecy wystartowali w międzynarodowym turnieju Galizia Cup w Leżajsku.

Naszą gminę reprezentowali zawodnicy Chrzanowskiego Klubu Karate Kyokuhsin: Agnieszka Lipińska, Jagoda Linczowska, Julia Duda, Bartek Duda oraz Szymon Syc. W zawodach brało udział 280 zawodników z Polski, Ukrainy i Białorusi. Konkurencja stała na bardzo wysokim poziomie. Libiążanie startowali zarówno w konkurencji kumite (walka) oraz kata (forma). Drużynowo klub zdobył 7 miejsce na 17 ośrodków.

Wyniki indywidualne:

Agnieszka Lipińska:

1 miejsce kata młodziczek,
3 miejsce kumite młodziczek (do 60kg)

Jagoda Linczowska:

3 miejsce kata kadetek

Julia Duda: 3 miejsce kumite kadetek (50kg)

Bartek Duda: 6 miejsce kata chłopców rocznik 2005-2006

Szymon Syc: 3 miejsce kumite dzieci do 9 lat (25kg)



WARTO PRZECZYTAĆ

Rafał Witek – Maja na tropie jaja
Kiera Kass - Elita

Tym razem dwie propozycje. Jedna dla dzieci, druga dla trochę starszych czytelników. Do sięgnięcia po książki zachęca Agnieszka Czerwonka z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu.



„Czytam sobie” to nowa seria książek dla dzieci w wieku od 4 do 9 lat. Zostały one podzielone na poziomy. Najłatwiejszy jest pierwszy. Jest on skierowany do najmłodszych, którzy dopiero uczą się czytać. Zdania są krótkie i złożone z prostych wyrazów. Obok jest też informacja o tym, jak dzielić słowa na sylaby. Książki są kolorowo ilustrowane, ładnie i starannie wydane. Opowiadają też ciekawe historie.

Dруга propozycja to seria dla młodzieży autorstwa Kiery Kass. Dla trzydziestu pięciu dziewcząt Eliminacje są szansą ich życia. Ich celem jest wyłonienie żony dla Maxona. Większość kandydatek marzy o wygranej, ale nasza bohaterka Amerika nie chce porzucać swojego życia. W końcu ulega presji rodziny, a później między nią a Maxonem zaczyna rodzić się uczucie. Rywalizacja o jego względy jest jednak ostra. Książki tej autorki cieszą się dużym zainteresowaniem. Dotychczas ukazało się pięć tomów z tego cyklu.

Zaproszenie do zabawy

Dla osób chcących wspólnie i z humorem przeżyć Święto Niepodległości mamy propozycję. To XVII Biesiada Patriotyczna. Wspólne świętowanie 11 Listopada jest w Libiążu tradycją. Podobnie będzie w tym roku. Obchody 97 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zaczną się uroczystą mszą świętą w intencji Ojczyzny w kościele pw. Przemienienia Pańskiego. Później uczestnicy złożą kwiaty pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza na Cmentarzu w Libiążu. Natomiast o godz. 17 rozpocznie się XVII Biesiada Patriotyczna w Hali Sportowej przy ul. Górniczej. W programie wspólne śpiewanie, program artystyczny, poczęstunek dla wszystkich uczestników, a także niespodzianki.



KĄCIK KULINARNY

Grochówka prosto z Gromca

Dzisiejszy przepis to świetny pomysł na zupę, która sprawdzi się w coraz zimniejsze dni. Dobrze smakuje, rozgrzeje i dostarczy dużo energii. Zupę polecają członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Gromcaneczki”.



Składniki:

litr serwatki
 chrzan
 trzy jajka
 śmietana 30 proc.
 boczek
 kielbasa lub szynka
 sól i pieprz
 pietruszka, koperek
 groch

Serwatkę wlewamy do rondla. Dodajemy do niej chrzanu, najlepiej ucieramy świeży. Dorzucamy trzy białka jajek pocięte na kostkę, a także wędzonkę: boczek i kielbasę lub szynkę - wedle uznania. Osobno ucieramy żółtka i śmietanę. Całość wlewamy do gotującej się serwatki. Do smaku przyprawiamy solą i pieprzem. Dekorujemy zieleniną - koperkiem lub pietruszką.



Niezwykli uczniowie



Jagoda Linczowska

Od września jest uczennicą Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Libiążu. Od sześciu lat, z dużymi sukcesami, trenuje karate.

Jagoda uczy się w klasie matematyczno-przyrodniczej. Przedmioty ścisłe, szczególnie matematyka, interesują ją najbardziej. Od sześciu lat trenuje w libiąskiej sekcji Chrzanowskiego Klubu Karate Kyokushin. Do spróbowania swoich sił w tym sporcie zachęcił ją tata. Dzisiaj towarzyszy jej i kibicuje podczas każdych zawodów. Końcem września młoda libiąska karateczka zdobyła trzecie miejsce w konkurencji kata (sekwencje technik ataku i obrony, połączone z określonym poruszaniem, pozycją i metodą oddychania) podczas 5 IKO Galizia Cup w Leżajsku. W czerwcu zadebiutowała w Berlinie podczas mistrzostw Europy. Spośród kilkuset uczestników z różnych krajów zajęła czwarte miejsce. W konkurencji kumite (walki) Jagoda wygrała IKO Mazovia Cup 2015. Jej marzeniem jest zdobycie czarnego pasa i udział w mistrzostwach świata w Japonii. Karate trenuje cztery razy w tygodniu. Do tego regularnie pływa. W czasie wolnym lubi słuchać muzyki - głównie zespołów Dżem i Hey, a także bawić się ze swoim psem - Tiką, 2 letnią suczką maltańczyka.



Weronika Jachta

Lubi uczyć się języków obcych i pisać opowiadania. W przyszłości chce zostać prawnikiem.

Weronika ma 15 lat i uczy się w trzeciej klasie gimnazjum w zespole szkół na Flagowce. Jej pasją jest pisanie. W gminnym konkursie na bajkę profilaktyczną zajęła czwarte miejsce. Jej „Opowieści wróżki Aliny” ukazywały historię rodziny zmagającej się z problemem alkoholowym. Młoda libiążanka kilkakrotnie zajmowała wysokie miejsca lub wygrywała konkursy dla autorów opowiadań i kronik historycznych. Zwyciężyła także szkolnym konkursie z języka niemieckiego. Po gimnazjum chce kontynuować naukę w chrzanowskim „Staszicu”, a w przyszłości studiować prawo. W wolnych chwilach lubi oglądać seriale i czytać. Najchętniej książki o tematyce science-fiction.

Nie przestają pomagać

Uczniowie i pracownicy Zespołu Szkół w Libiążu postanowili kolejny raz wesprzeć osoby chore na białaczkę. Chcą zachęcać innych, aby zostali dawcami szpiku.

Zespół Szkół w Libiążu od trzech lat współpracuje z Fundacją DKMS zajmującą się tworzeniem banku dawców szpiku kostnego. Z początkiem nowego roku szkolnego libiąscy uczniowie włączyli się w kolejną edycję akcji. Ubrani w charakterystyczne czerwone koszulki, do zdjęcia ustawili się w kształt puzzla, stanowiącego logo DKMS.

- Pokazujemy, że chcemy pomagać. W ciągu roku będziemy informować jak zostać dawcą i jak pobierane są komórki macierzyste. Przede wszystkim jednak planujemy organizować akcje, dzięki którym coraz więcej osób zdecyduje się, by przystąpić do Bazy Dawców – mówi Jadwiga Bochenek, koordynatorka akcji w zespole. Choć dawcą mogą być jedynie osoby pełnoletnie, uczniów nie trzeba długo namawiać, aby przyłączyli się do banku szpiku. Wśród tych, którzy w zeszłym roku zdecydowali się na taki krok była Martyna. Niedawno została dawcą. To komu pomogła na razie jest tajemnicą. Tożsamość swojego genetycznego bliźniaka może poznać dopiero za dwa lata.

- Wiadomo tylko, że to 43-letni mężczyzna. Można powiedzieć, że Martyna miała ogromne szczęście, a ten pan jeszcze większe, bo prawdopodobieństwo znalezienia odpowiedniego dawcy niespokrewnionego z pacjentem jest bardzo niskie. Wynosi 1: 25000 – informuje Jadwiga Bochenek.

Na 3 grudnia szkoła zaplanowała akcję „Zostań Dawcą Komórek Macierzystych”.



Kurier Libiąski - Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 1262, 32 627 3710, fax: 32 624 2060, e-mail: kurier_libiaski@interia.pl

Nakład: 8000 sztuk

Redaktor naczelny: Paweł Salawa

Redaktor prowadzący: Maciej Kozicki

Współpraca: Referat Promocji Urzędu Miejskiego w Libiążu

Skład: Paweł Salawa

Druk: Grafikon Wadowice

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Zaproszenie (nie tylko) do kina

Modernizacja kasy kina
współfinansowana przez



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

Od początku października libiąskie Ale!Kino znów działa. Dobrą okazją do obejrzenia odnowionego wnętrza Libiąskiego Centrum Kultury są zaplanowane na 26 października wystawa malarstwa Romana Opalińskiego i koncert zespołu buriackiego.

Remont siedziby LCK trwał od wakacji. Wnętrze budynku zmieniło się diametralnie. Hol został przebudowany tak, aby oczekiwanie na seans kinowy było dla widzów przyjemniejsze. Nowa jest szatnia i bufet. Pojawiło się także miejsce, aby wygodnie usiąść i napić się kawy. Osoby niepełnosprawne mogą korzystać z dostosowanej do ich potrzeb toalety na parterze. Nowości widać także w galerii służącej do organizowania wystaw. Sala została zmodernizowana i wyposażona w nowoczesną aparaturę umożliwiającą wyświetlanie prezentacji

multimedialnych. Robotnicy odnowili również klatkę schodową oraz pomieszczenia siłowni wraz z przyległą szatnią i toaletą.

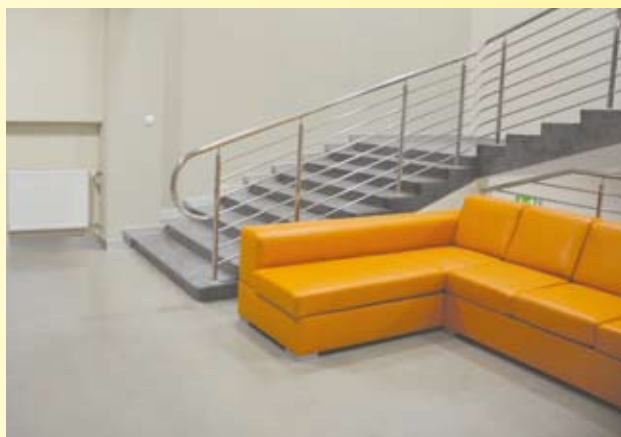
Dobłą okazją do przekonania się osobiście jak zmieniła się siedziba LCK będzie poniedziałek 26 października. Na ten dzień pracownicy centrum kultury zaplanowali szczególne wydarzenie. To wernisaż wystawy malarstwa ukraińskiego artysty Romana Opalińskiego. Pokazowi jego obrazów towarzyszyć będzie występ zespołu buriackiego działającego pod skrzydłami Stowarzyszenia Narodowo-Kulturalna Autonomia Po-

laków „Nadzieja”.

W związku z finałem prac, od pierwszego weekendu października działa libiąskie Ale!Kino. Szczegółowy repertuar zamieszczamy poniżej.

- *Coś dla siebie znajdą w nim dzieci, młodzież ale także dorośli. Oczywiście w ofercie są pokazy 3D. Zapraszam na seanse* – mówi Tomasz Bębenek, dyrektor LCK.

Bilety będzie można rezerwować za pomocą strony internetowej www.lck.libiaz.pl. Na miejscu widzowie kupią je w odnowionej i zmodernizowanej kasie kinowej.



REPERTUAR KINA W LIBIĄŻU

MAŁY KSIĄŻĘ

15, 16, 17, 18 października, godz. 17.00; Dla widzów w każdym wieku Animowany (dubbing), Prod.: FRA 2015, Czas projekcji: 108 min,

CZY NAPRAWDĘ WIERZYSZ?

15, 16, 17, 18 października, godz. 19.00; Dla widzów od 12 lat, Dramat, Prod.: USA 2015, Czas projekcji: 115 min

SINISTER 2

30, 31 października, godz. 20.00; Dla widzów od 15 lat Horror, Prod.: USA 2015, Czas projekcji: 100 min

W listopadzie zapraszamy na filmy: Marsjanin, Obce Niebo, Pilecki, 11 minut, a najmłodszych na bajkę Hotel Transylwania 2
szczegóły na www.lck.libiaz.pl w zakładce Ale!Kino

Do szkoły miło wracać

Deszczowa pogoda nie przeszkodziła mieszkańcom w świętowaniu 50-lecia Zespołu Szkół w Żarkach, a potem zabawie podczas Pikniku Rodzinnego.

Jubileusz rozpoczął się mszą św. w żareckim kościele. Później uroczystości przeniosły się do budynku Zespołu Szkół w Żarkach. Kierujący placówką Marcin Włodarczyk przybliżył zebranym historię szkoły. Później głos zabrali zaproszeni goście.

- 50 lat to piękny jubileusz.

Myszę, że przez ten czas w tej szkole zdarzały się chwile trudne, ale z pewnością więcej było tych pięknych. Cieszę się, że mogę uczestniczyć w dzisiejszym święcie i życzyć kolejnych takich okazji do radości – mówił Aleksander Palczewski, małopolski kurator oświaty. Później scena należała do uczniów, którzy zaprezentowali przedstawienie „Błędne ogniki” inspirowane legendami i opowieściami ludowymi związany z Żarkami. Młodzi aktorzy sztukę wystawili dwukrotnie, za każdym

razem otrzymując aplauz od publiczności wypełniającej salę gimnastyczną. Na osobach, które były związane ze szkołą przez długi czas jubileusz wywarł duże wrażenie.

- *Pracowałam tutaj przez 37 lat więc to dla mnie emocjonujący dzień. Szkoła co roku wygląda pięknie, nie to co było za naszych czasów. A występ wspaniały – stwierdziła Józefa Miziołek, była dyrektor placówki.*

Po części artystycznej impreza przeniosła się obok szkoły, na Piknik Rodzinny.

Na scenie wystąpili uczniowie i członkowie kół śpiewaczych z Żarek. Pracownicy Libiąskiego Centrum Kultury przygotowali gry i zabawy dla najmłodszych, a strażacy ochotnicy i pracownicy szkoły zadbał o to, aby nikt nie chodził głodny. Każdy mógł się częstować ciastem, kawą i herbatą oraz kielbaskami z grilla. Mieszkańcom deszczowa pogoda nie przeszkadzała. Na wspólnych żartach, konkursach, tańcach i śpiewach spędzili całe popołudnie.



W „Kubusiu” świętowali

Urodziny to szczególny moment, czas refleksji i wspomnień. Tak właśnie wyglądał 18 września w Przedszkolu Samorządowym nr 4 w Libiążu. Tego dnia placówka świętowała 30-lecie istnienia.

W jubileuszowej uroczystości uczestniczyli rodzice,

wychowankowie i przyjaciele przedszkola, aktualni i byli pracownicy oraz zaproszeni goście. W uroczystości udział wzięła także Maria Włodarczyk, pierwsza dyrektorka Państwowego Przedszkola nr 4 w Libiążu (pod taką nazwą 18 września 1985 roku placówka zaczęła funkcjonować). Aktualnie kierująca przedszkolem

Anna Banasik serdecznie dziękowała swojej poprzedniczce. Chwil wzruszenia nie brakowało. Do gratulacji i wyrazów wdzięczności przyłączyli się przedstawiciele gminy.

- *Pani Mario, to pani dzieło, widać ogromny nakład prac. Wychowała pani nie tylko setki libiąskich maluchów, ale przygotowała nauczycieli,*

aby kontynuowali to dzieło. Co robią bardzo dobrze – mówił burmistrz Jacek Latko. Wśród przekazanych przez niego upominków był słoik miodu dla Kubusia Puchatka, który od 2006 r. jest patronem przedszkola. Zebranych wiele radości dał teatrzyk wystawiony przez maluchów. Po nich na scenie wystąpili absolwenci przedszkola.

